

Weekendowe Propozycje Rowerowe (WPR, Trasa 24): Trójwieś i Ochodzita

Data publikacji: 29.06.2017 19:35

Trójwieś Beskidzka tworzona przez Istebną, Jaworzynkę i Koniaków to przepiękny kawałek Polski, który potrafi zauroczyć i zachwycić. Kto raz odwiedzi ten rejon, ten z pewnością tam wróci. Niezliczona ilość miejsc oferujących wspaniałe widoki i trasy rowerowe, które można kombinować, jak komu pasuje.

□

Proponowana trasa być może po części przybliży Wam jeden z ulubionych moich rejonów i zachęci do odwiedzenia tamtejszych groni. Nie bez przyczyny maratony rowerowe i etapówka MTB Trophy co roku przyciąga do Istebnej rzesze miłośników górskiego ścigania.

Jako miejsce startu i mety wybrałem tym razem Przełęcz Kubalonkę. Można tam oczywiście dojechać samochodem. Można też dojechać rowerem z Wisły, Ustronia, Cieszyna czy innej miejscowości.

[Cycle Route 4075702](#) - via [Bikemap.net](#)

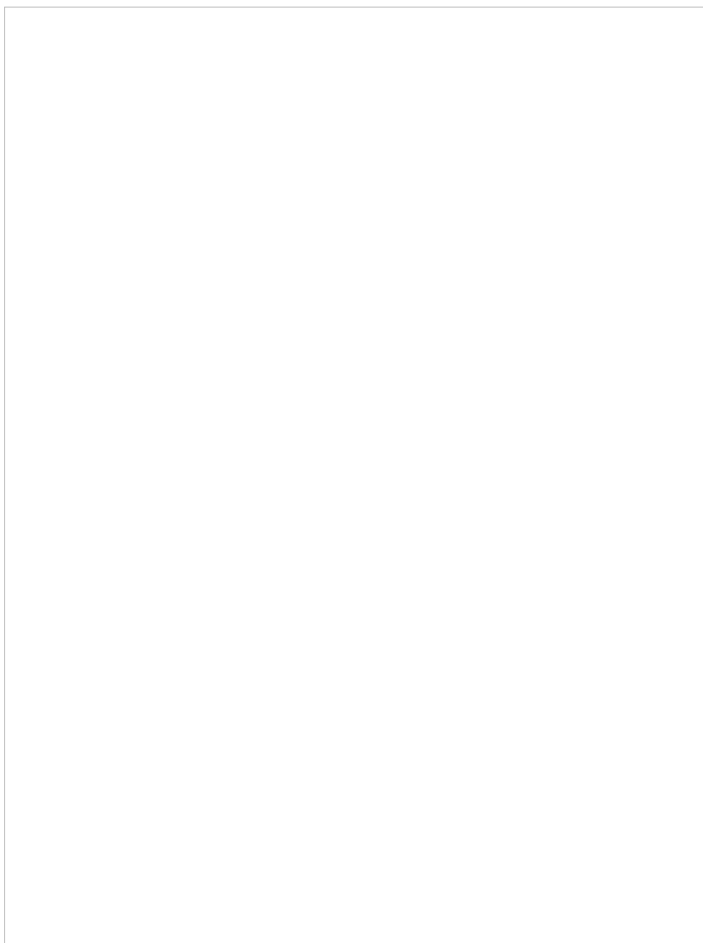
Z Kubalonki kierujemy się niemal równą drogą asfaltową na Szarculę. Tam skręcamy zaraz na żółty szlak i zjeżdżamy przez osiedle Połom na Zaolzie.



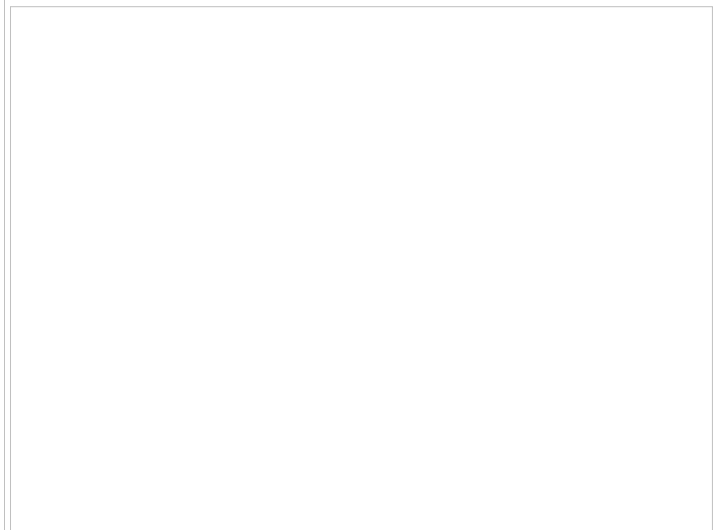
Kubalonka



Szarcuła



Zjazd z Szarcuła



Istebna Połom

Urozmaicona nawierzchnia, od asfaltu przez szutrówkę po leśną drogę, daje nam przedsmak tego, jaka też będzie cała trasa. Przy ośrodku Zagroń skręcamy w lewo. Jedziemy doliną Olzy a potem doliną Raztoki za znaczkami trasy rowerowej. Przejeżdżamy przez mostek, mijamy szkołę podstawową w Raztoce i po niedługim czasie droga zaczyna wznosić się coraz bardziej. Najpierw osiągamy Przełęcz Koniakowską, a potem wspinamy się na Koczy Zamek 847 m.

Na sam szczyt Koczego Zamku można wyjechać krótką, ale stromą ścieżką.

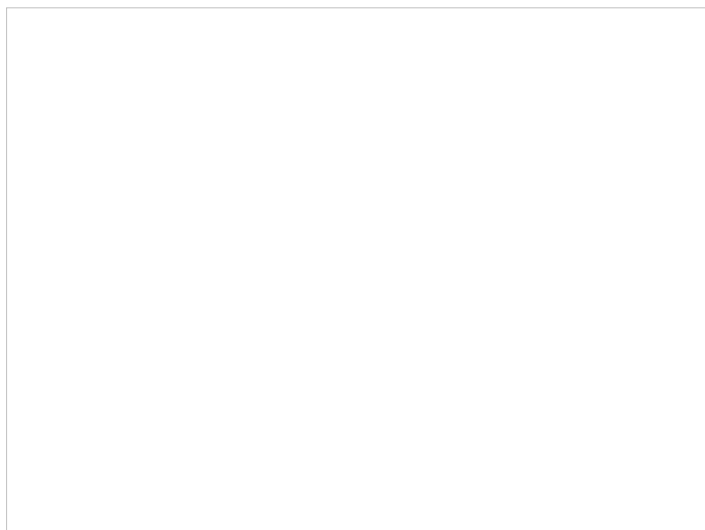
Według legendy na szczycie miał stać zamek węgierskiego grafa Kocsiego, który poślubił koniakowską góralkę wbrew woli ojca. Rozgniewany ojciec postanowił porwać synową, lecz podczas zamieszania hajducy zabili dziewczynę.

Zrozpaczony młody Kosci ranił śmiertelnie ojca, potem podpalił zamek i zniknął bez śladu w lesie.

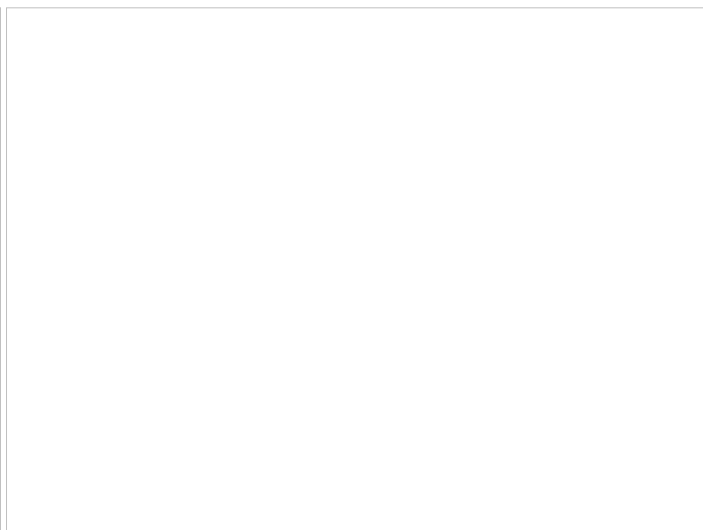
Nazwa Koczy Zamek prawdopodobnie pochodzi jednak od obozu utwierdzonego wozami wojennymi. Dawniej słowo kocz oznaczało tyle, co wóz do koczowania.

Takie obozowiska zakładali w XV w. czescy taborycy, a z historii wiadomo, że cieszyński książę Bolko I tolerował husytów w swoim księstwie.

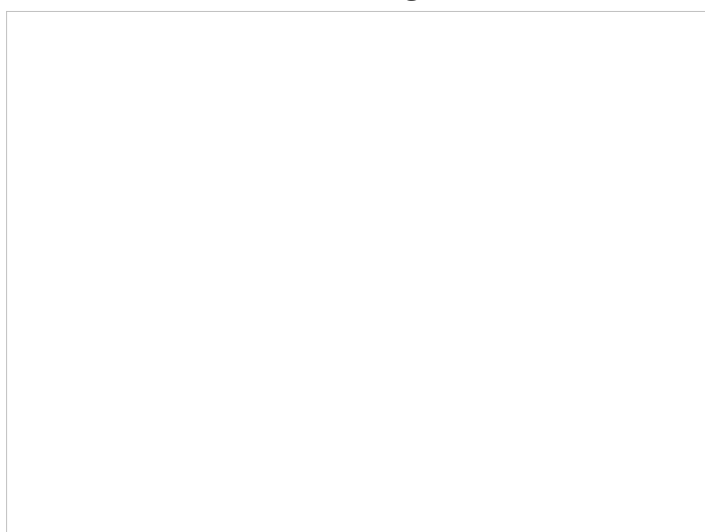
Coś zapewne tam było, gdyż wzgórze, z którego jest doskonały widok na okolicę znajduje się w trójkącie granic Księstwa cieszyńskiego, oświęcimskiego i Królestwa Węgierskiego.



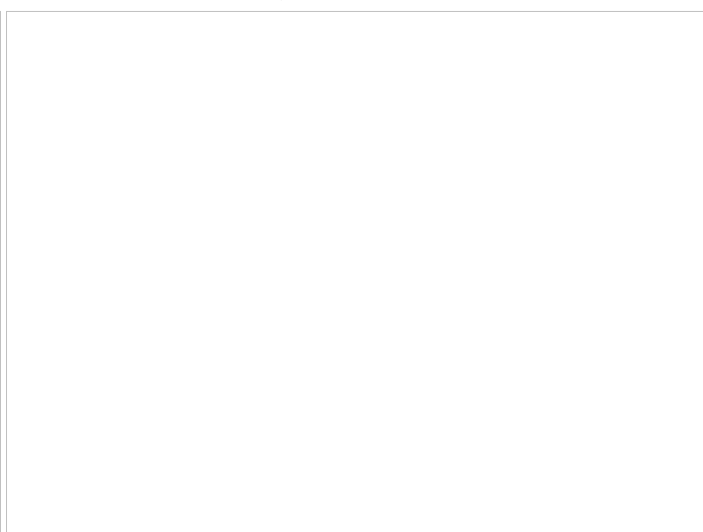
Istebna Zagroń



Przełęcz Koniakowska



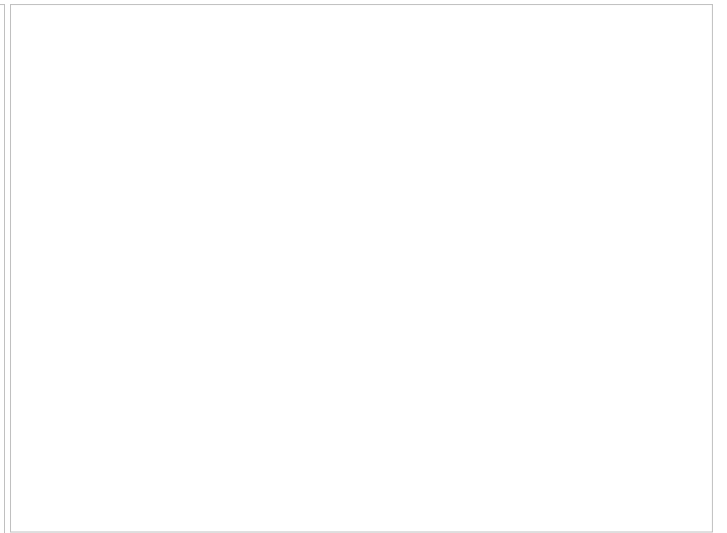
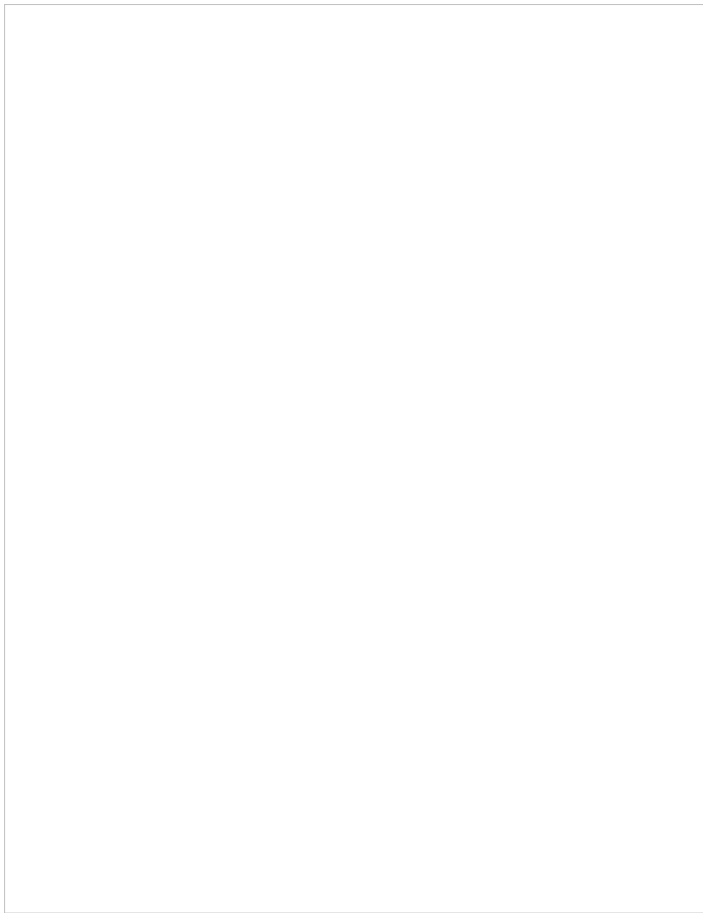
Koczy Zamek



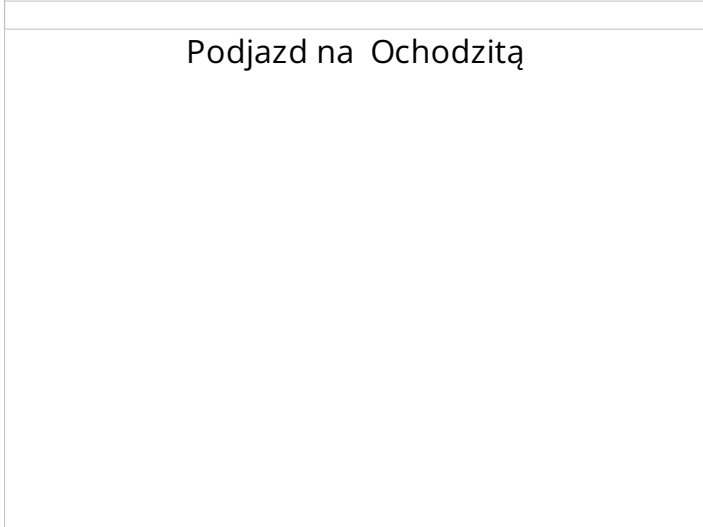
Skały Koczego Zamku

Drogą asfaltową docieramy pod Ochodzitą i tutaj do pokonania mamy słynny podjazd po płytach z rynienką pośrodku.

Osiągamy najwyższy i najbardziej widokowy szczyt na trasie – Ochodzitą 895 m.



Widok z Ochodzitej



Podjazd na Ochodzitą

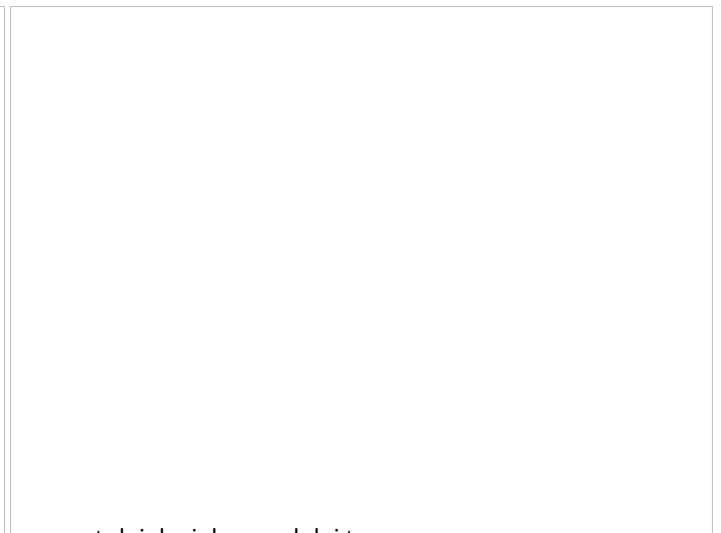
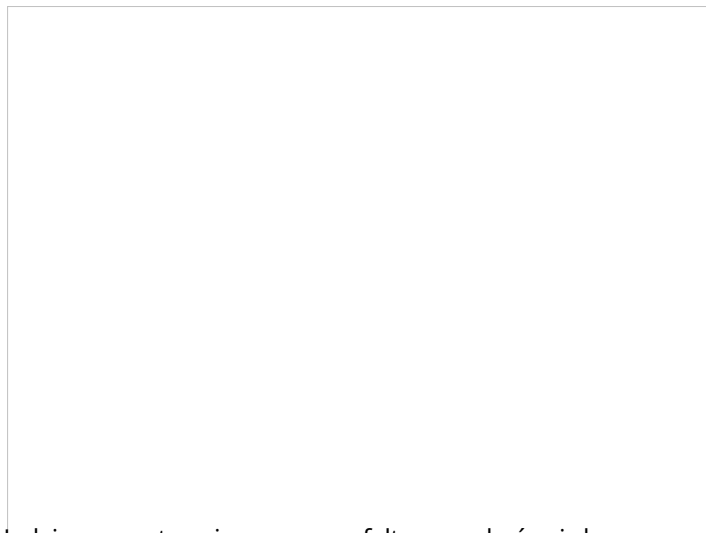


Widok z Ochodzitej

Widok z Ochodzitej

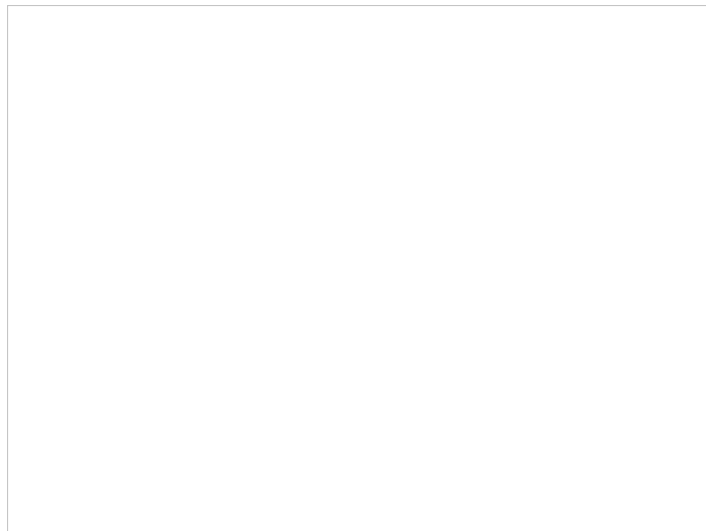
Ze szczytu zjeżdżamy na południe ku widocznej kapliczce. Początkowo łagodnym zboczem, a potem nieco kamienistą ścieżką wśród krzaków i drzew.

Dalej kawałek po płytach i w dół asfaltem na Przełęcz Rupienkę.

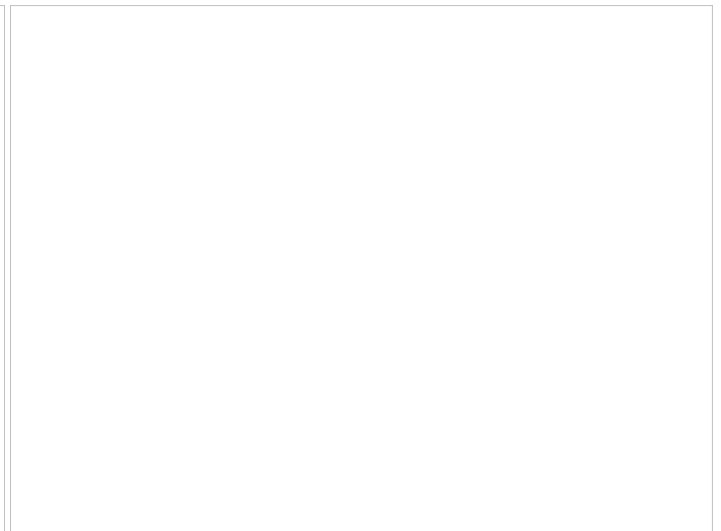


Jedziemy następnie nowym asfaltem pod górę i skręcamy w prawo tak jak zielony szlak i trasa rowerowa. Po drodze mijamy szkołę leśną z karpackim bankiem genów, przy którym znajduje się też muzeum świerka i hodowla głuszca.

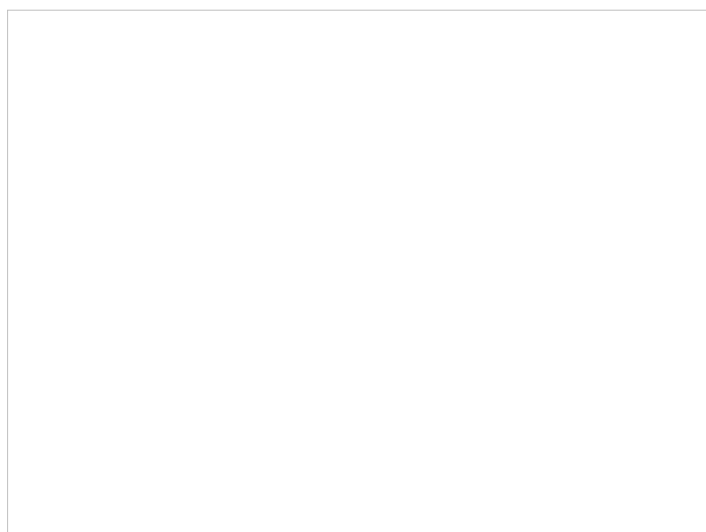
Dalsza część trasy prowadzi przez malownicze przysiółki Wyrch Czadeczka, Odkrzas i Zapasieki. Widoki w jedną i drugą stronę przepiękne.



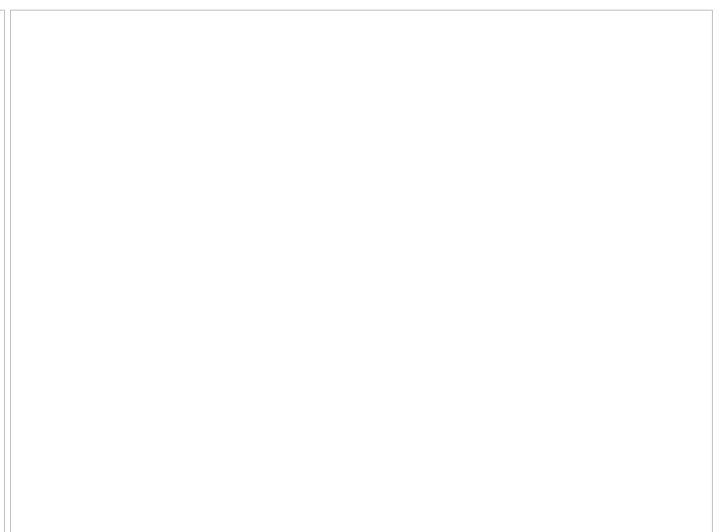
Wyrch Czadeczka muzeum świerka



Zapasieki



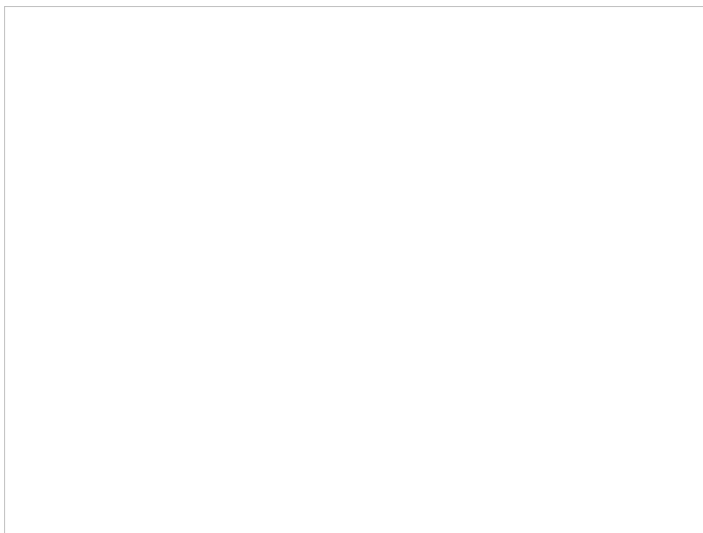
Dolina Czadeczki



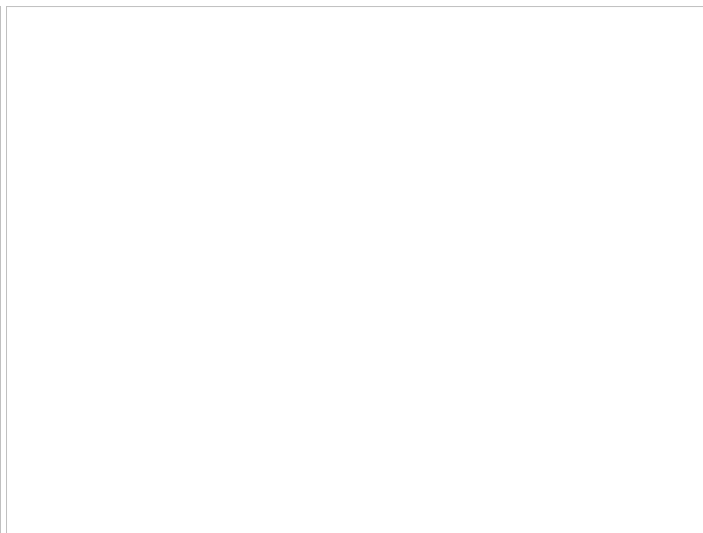
Zapasieki

Zjeżdżamy do doliny Czadeczki a potem pokonujemy mozolny podjazd do Jaworzynki.

Jeśli ktoś ma ochotę to może wyjechać na niedaleki Wawrzaczów Groń, skąd widoki są naprawdę wyśmienite i nie ustępują tym z Ochodzitej.

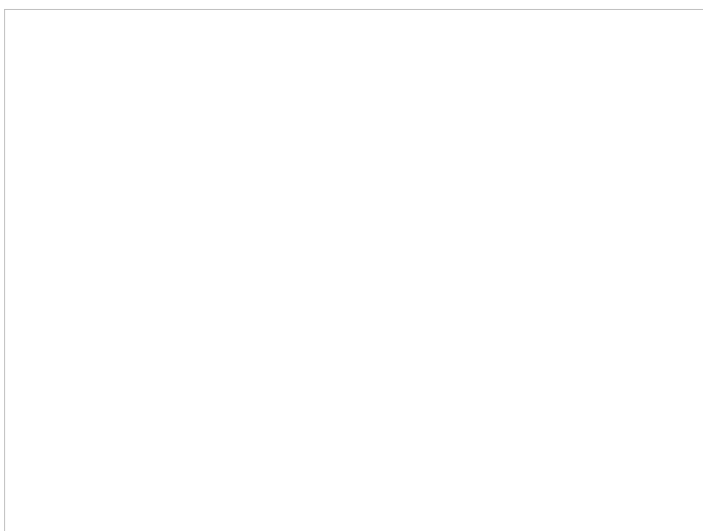


Widok z Wawrzaczowego Gronia

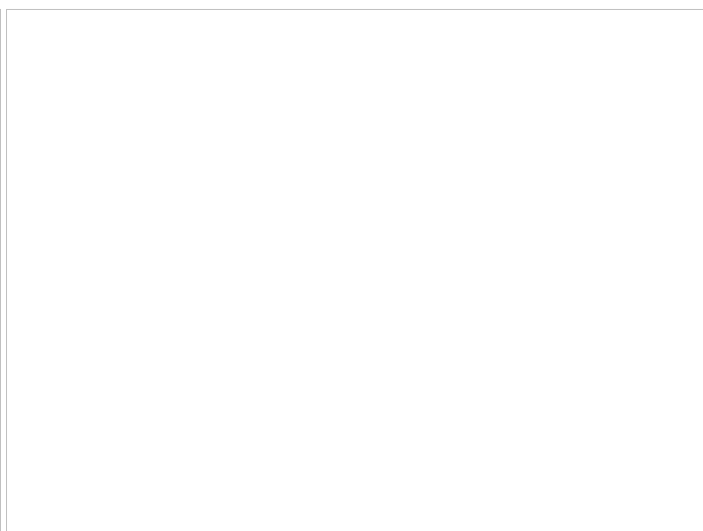


Widok z Wawrzaczowego Gronia

Ze skrzyżowania pod sklepem zjeżdżamy po płytach żółtym szlakiem do lasu, a dalej leśną dróżką do doliny Olecka.

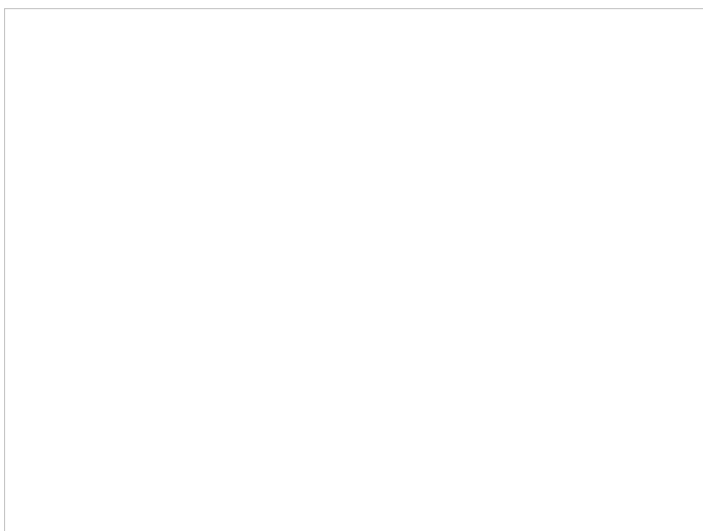


Zjazd z Jaworzynki do doliny Olecka

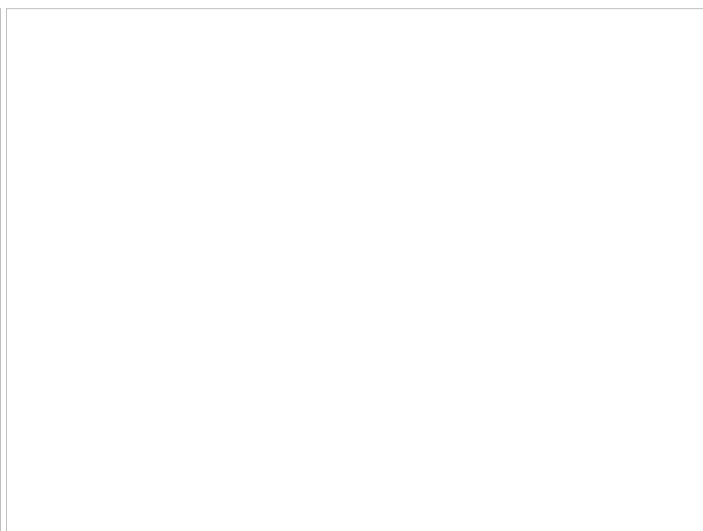


Dolina Olecka

Dolina doprowadza nas po ok 2 km do drogi prowadzącej do przejścia granicznego. Nie jedziemy jednak do Czech, lecz przez osiedle Jasnowice docieramy do doliny Olzy.



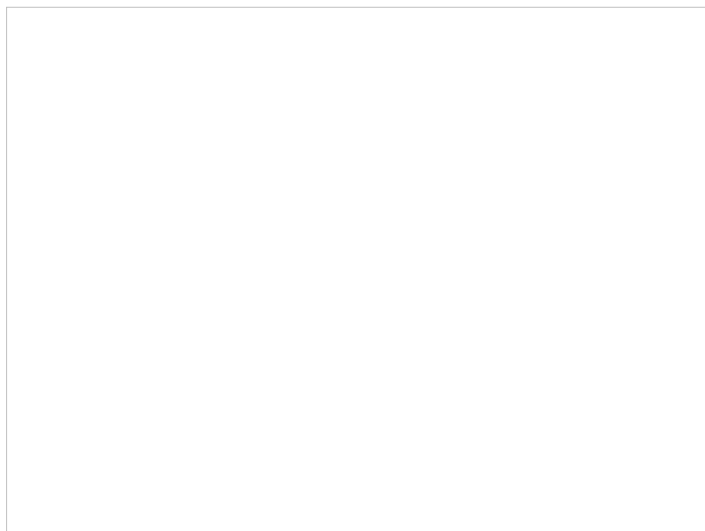
Jasnowice



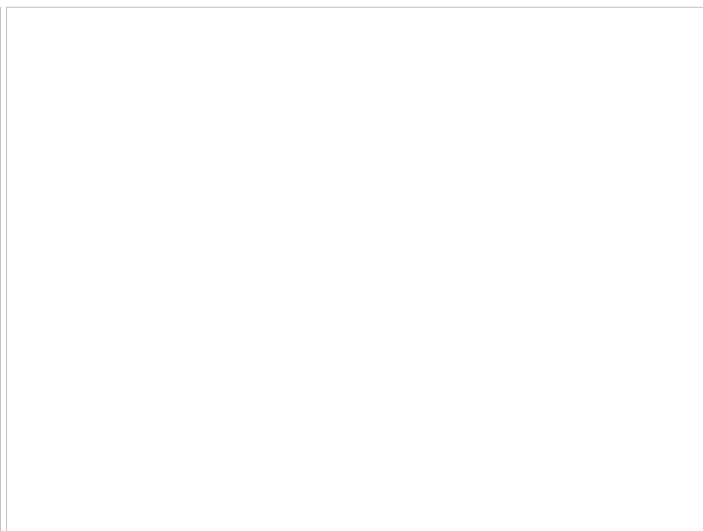
Jasnowice

Następnie jedziemy w prawo, tak jakbyśmy jechali w kierunku amfiteatru i Biedronki w Istebnej. Skręcamy na zielony terenowy szlak, który prowadzi do osiedla Wilcze.

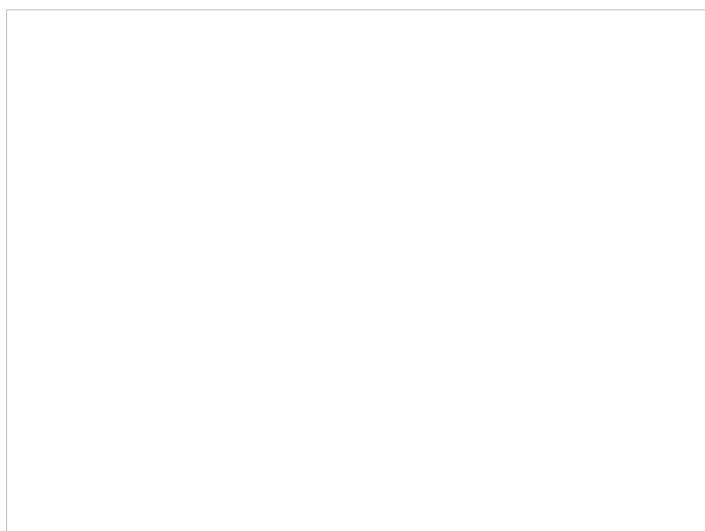
Tam możemy odwiedzić Izbę Pamięci Jerzego Kukuczki – sławnego polskiego himalaisty. Z Wilczego zjeżdżamy w dół a potem kierujemy się w lewo do zbiornika wodnego Tokarzonka.



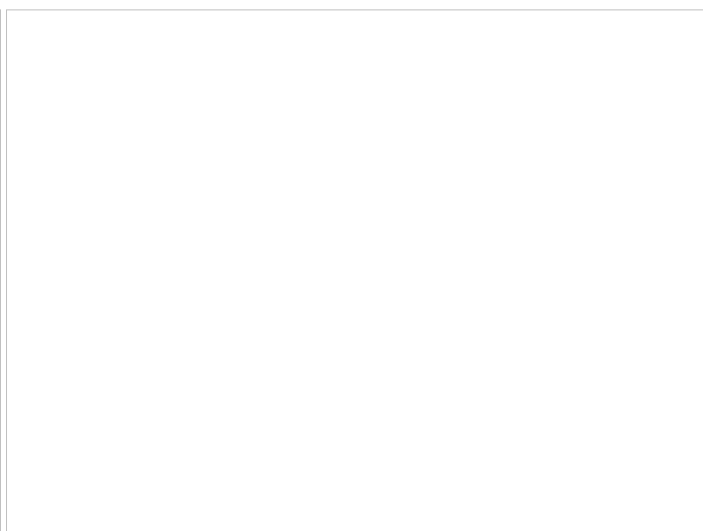
Wilcze



Chata Jerzego Kukuczki

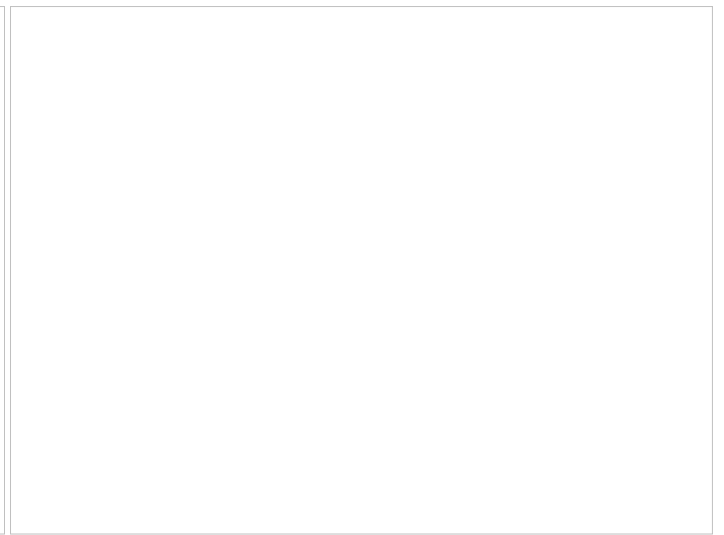
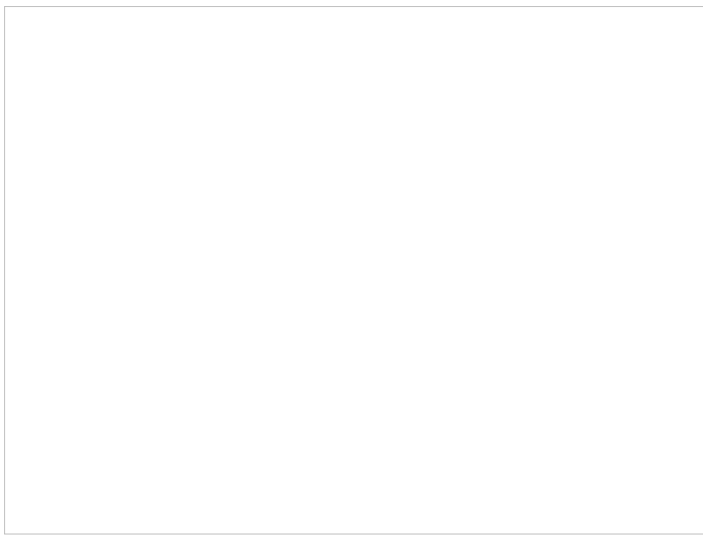


Zjazd z Wilczego



Zbiornik wodny Tokarzonka

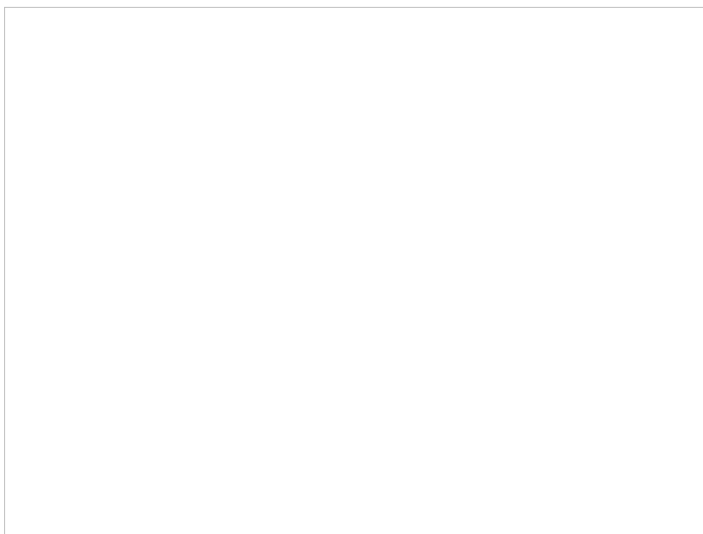
Stamtąd jedziemy pod górę, najpierw drogą asfaltową, a pod koniec szutrową pod Przełęcz Łącecko.



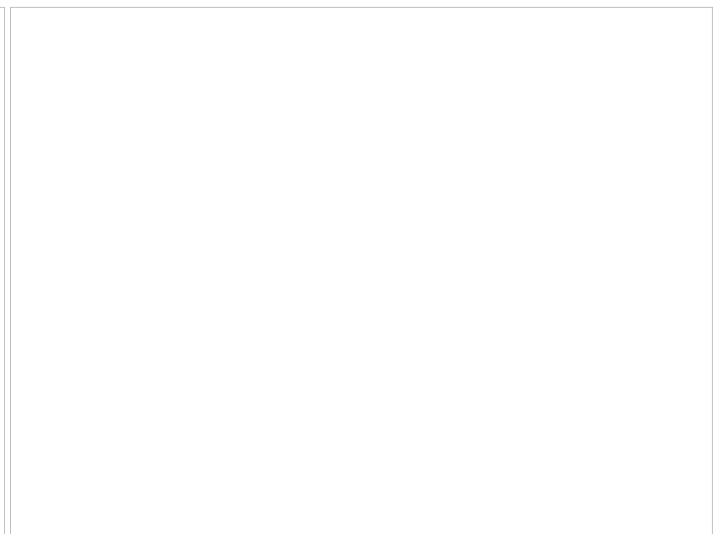
Podjazd z Tokarzonki na Łaczecko

Nie wyjeżdżamy na samą przełęcz, lecz kontynuujemy jazdę szeroką szutrową drogą trawersującą Mrózków. Po ok 3 km. Dojedziemy do osiedla Olecka skąd już tylko kawałek na Kubalonkę.

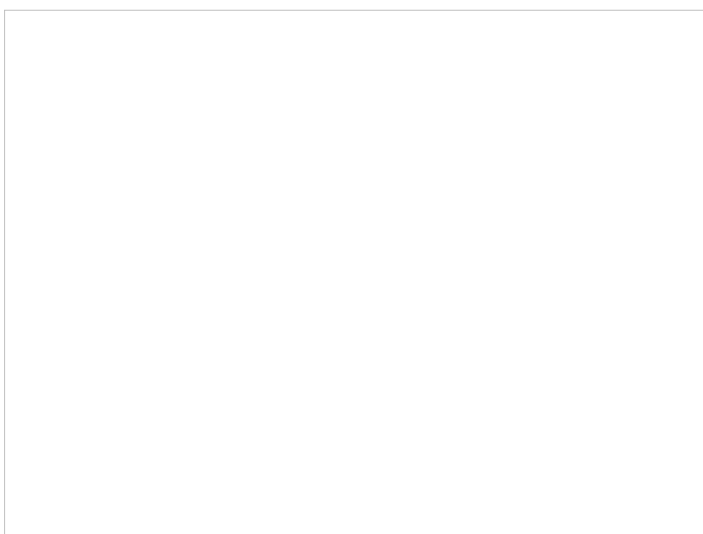
Podjazd na Łaczecko



Trawers Mrózkowa



Trawers Mrózkowa



Kościółek na Kubalonce

Pętla rozpoczynająca się i kończąca na Kubalonce liczy ok 45 km.

Jeśli pojedziemy z Cieszyna to całość wyniesie ok 125 km.

Tekst i zdjęcia (o ile nie zaznaczono inaczej): Daniel Pipień

Daniel Pipień - 39 lat i kilkadziesiąt tysięcy kilometrów na liczniku. Od dziecka pasjonuje się zwiedzaniem i rowerami. Amatorsko startuje w zawodach MTB. Łącząc pasję rowerową i ciekawość świata, poznaje Śląsk Cieszyński i swoimi pomysłami na ciekawe wycieczki rowerowe dzielić się będzie również z Wami.

Wycieczki i wyprawy rowerowe Daniela możecie śledzić na jego, prowadzonym od 2009 roku, blogu:

<http://daniel3ttt.bikestats.pl/>

Poprzednie odcinki:

- [Odcinek 1: Szańce Jabłonkowskie](#)
- [Odcinek 2: Jabłonków i gródki w dolinie Olzy](#)
- [Odcinek 3: Wokół Cieszyna i Czeskiego Cieszyna](#)
- [Odcinek 4: Białogród i cesarsko-pruskie słupy graniczne](#)
- [Odcinek 5: Szlakiem Ondraszka](#)
- [Odcinek 6: Frysztat i dawna Karwina](#)
- [Odcinek 7: Śląska \(Polska\) Ostrawa](#)
- [Odcinek 8: Droga "księżęca" do Bielska](#)
- [Odcinek 9: Zamki nad Piotrówką](#)
- [Odcinek 10: Dookoła Skoczowa](#)
- [Odcinek 11: Szlakiem hutnictwa-Ustroń](#)
- [Odcinek 12: Huta trzyniecka i okolice](#)
- [Odcinek 13: Gronie nasze gronie-Wiśla](#)
- [Odcinek 14: Brenna i okoliczne góry](#)
- [Odcinek 15: Rowerem na Jaworowy i z Jaworowego](#)
- [Odcinek 16: Czantoria na rowerze](#)
- [Odcinek 17: Goduła, Ropiczka i Praszywa](#)
- [Odcinek 18: Do ujścia Olzy](#)
- [Odcinek 19: Do źródła Olzy](#)
- [Odcinek 20: Cierlicko i Żermanice](#)
- [Odcinek 21: Żabi Kraj](#)
- [Odcinek 22: Najwyżej w Księstwie, czyli Łysa Góra](#)
- [Odcinek 23: Trójstyk](#)

Za tydzień Daniel Pipień zaprosi nas na wycieczkę "Tajemnicza góra Girowa oder Hexenberg"